



The Holy See

KATECHEZA OJCA ŚWIĘTEGO FRANCISZKA

AUDIENCJA GENERALNA

10 października 2018 r. [\[Multimedia\]](#)

Nie można pozbawiać życia, żeby rozwiązać problem

Drodzy Bracia i Siostry, dzień dobry!

Dzisiejsza katecheza poświęcona jest piątemu «Słowu» — *Nie będziesz zabijał*. Piąte przykazanie mówi: *Nie będziesz zabijał*. Jesteśmy już w drugiej części Dekalogu, która dotyczy relacji z bliźnimi; i to przykazanie, sformułowane zwięźle i kategorycznie, stanowi niejako mur broniący podstawowej wartości w relacjach międzyludzkich. A jaka jest podstawowa wartość w relacjach międzyludzkich? Wartość życia [\[1\]](#). Dlatego — nie zabijaj.

Można by powiedzieć, że całe zło dokonywane w świecie sprowadza się do tego — do pogardy dla życia. Życie atakowane jest przez wojny, przez organizacje, które wykorzystują człowieka — czytamy w gazetach i widzimy w dziennikach telewizyjnych tak wiele rzeczy — od wykorzystywania świata stworzonego, poprzez kulturę odrzucania, po wszystkie systemy, które podporządkowują ludzką egzystencję rachunkom opłacalności, podczas gdy skandaliczna liczba osób żyje w stanie niegodnym człowieka. Jest to pogardzanie życiem, a więc niejako zabijanie.

Wewnętrznie sprzeczne podejście pozwala również na zabijanie ludzkiego życia w łonie matki w imię ochrony innych praw. Lecz jak może być terapeutyczny, cywilizowany czy po prostu ludzki akt, który unicestwia nowo poczęte, niewinne i bezbronne życie? Pytam was: czy słuszne jest «likwidowanie» ludzkiego życia, by rozwiązać problem? Czy słuszne jest wynajęcie zabójcy, by rozwiązać problem? Nie można, nie jest słuszne «eliminowanie» ludzkiej istoty, choć małej, by rozwiązać problem. To tak jakby wynająć zabójcę dla rozwiązania problemu.

Skąd się to wszystko bierze? Przemoc i odrzucenie życia — z czego zasadniczo się biorą? Ze

strachu. Przyjęcie drugiego jest bowiem wyzwaniem dla indywidualizmu. Pomyślmy, na przykład, o momencie, kiedy odkrywa się, że życie, które ma się narodzić, jest naznaczone niepełnosprawnością, nawet poważną. Rodzice w tych dramatycznych przypadkach potrzebują autentycznej bliskości, prawdziwej solidarności, by stawić czoło rzeczywistości, przezwyciężając zrozumiałe lęki. Tymczasem często otrzymują pochopne rady, by przerwać ciążę, a to wyrażenie: «przerwać ciążę», oznacza: «zabić kogoś», po prostu.

Chore dziecko jest jak każda potrzebująca osoba na ziemi, jak człowiek w podeszłym wieku, który potrzebuje opieki, jak tylu ubogich, którzy z trudem wiążą koniec z końcem: ta, ten, którzy postrzegani są jako problem, w rzeczywistości są darem Boga, który może mnie wyzwolić z mojego egocentryzmu i umożliwić wzrastanie w miłości. Życie słabe wskazuje nam drogę wyjścia, drogę, by uchronić się przed egzystencją skoncentrowaną na sobie i odkryć radość miłości. I w tym momencie chciałbym podziękować — podziękować bardzo licznym wolontariuszom, podziękować wielkiemu włoskiemu wolontariatowi, który jest największy z tych, które poznałem. Dziękuję.

A co prowadzi człowieka do odrzucenia życia? Bożki tego świata: pieniądz — lepiej się go pozbyć, bo będzie kosztować — władza, sukces. To są błędne parametry oceniania życia. Co jest jedyną autentyczną miarą życia? Jest nią miłość, miłość, jaką kocha je Bóg! Miłość, jaką Bóg kocha życie — to jest miara. Miłość, jaką Bóg kocha każde życie ludzkie.

Jakie jest pozytywne znaczenie Słowa «Nie będziesz zabijał»? To, że Bóg jest «miłującym życie», jak mówią słowa wysłuchanego przed chwilą czytania biblijnego.

Sekret życia został nam objawiony przez sposób, w jaki traktował je Syn Boży, który stał się człowiekiem tak bardzo, że na krzyżu wziął na siebie odrzucenie, słabość, ubóstwo i ból (por. *J* 13, 1). W każdym chorym dziecku, w każdym słabym starcu, w każdym zdesperowanym migrancie, w każdym życiu wątłym i zagrożonym Chrystus szuka nas (por. *Mt* 25, 34-46), szuka naszego serca, by otworzyć nas na radość miłości.

Warto przyjąć każde życie, bo każdy człowiek wart jest krwi samego Chrystusa (por. *1 P* 1, 18-19). Nie można pogardzać tym, co Bóg tak bardzo umiłował!

Musimy mówić mężczyznom i kobietom świata: nie pogardzajcie życiem! Życiem innych, ale również własnym, bo i do niego odnosi się przykazanie: «Nie zabijaj». Licznym młodym należy powiedzieć: nie pogardzaj swoją egzystencją! Przestań odrzucać dzieło Boga! Jesteś dziełem Boga! Nie umniejszaj swojej wartości, nie pogardzaj sobą, popadając w uzależnienia, które cię zniszczą i doprowadzą do śmierci!

Niech nikt nie mierzy życia według złudzeń tego świata, lecz każdy niech akceptuje samego siebie i innych w imię Ojca, który nas stworzył. On jest «miłującym życie» — piękne jest to wyrażenie:

«Bóg jest miłującym życie». I my wszyscy jesteśmy dla Niego tak cenni, że posłał nam swego Syna. «Tak bowiem — mówi Ewangelia — Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne» (J 3, 16).

Do Polaków:

Witam polskich pielgrzymów. Zanim przyjechałem na plac, miałem możliwość pozdrowić uczestników pielgrzymki archidiecezji krakowskiej, którzy przybyli do Rzymu z okazji 40-lecia wyniesienia Jana Pawła II na Stolicę Piotrową. Teraz chcę pozdrowić wszystkich was tu obecnych i waszych rodaków. Razem z wami dziękuję Chrystusowi, Panu czasów, że zechciał powołać z waszej ziemi tego wielkiego Papieża i powierzył mu zadanie wprowadzenia Kościoła w nowe tysiąclecie. Jego nauczanie, przykład świętości i wstawiennictwo niech nas prowadzi i strzeże w codziennej, czasem trudnej wędrówce po drogach Pana! Z serca wam błogosławię!

[1] Por. Kongregacja Nauki Wiary, Instrukcja *Donum vitae*, 5: AAS 80 (1988), 76-77: «Życie ludzkie jest święte, ponieważ od samego początku związane jest ze 'stwórczym działaniem Boga' i pozostaje na zawsze w specjalnej relacji ze Stwórcą, jedynym jego celem. Tylko Bóg jest Panem życia od jego początku do końca. Nikt, w żadnej sytuacji, nie może rościć sobie prawa do bezpośredniego zniszczenia niewinnej istoty ludzkiej».
